

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Grudnia. — Rok 1846.  
Środa.

№ 334.

Jutro, Śty Łazarz.  
Nów poiutrze.

Czcigodny, błogosławionej pamięci Kapłan *Skarga*, założyciel Szpitalu Ś. ŁAZARZA w Warszawie, corocznie w dniu tego Patrona chorych (jutro) miał kazania w Kaplicy tego Szpitalu przy ulicy Mostowej. Mnóstwo mieszkańców Warszawy przybywało dla słuchania takowego pełnego moralnych przykładów i wzorów cnotliwego życia kazania, a ponieważ szczupła Kaplica ledwo część słuchaczy zmieścić mogła, przeto *Skarga* miał kazanie na ulicy. Jednego z takich dni mróz nadzwyczajnie mocny tyle dokuczył czcigodnemu Kaznodziei, że zasłabł. Słuchacze to dostrzegłszy, iakby w procesji zanieśli Kapłana do Kaplicy.

Przez Ukaz Najwyższy, w dniu 18 Paźdz., do Rządzącego Senatu wydany, Najmłodsiewicz mianowani zostali, za gorliwe i nieskazitelne wystąpienie lat: Główny Lekarz Szpitalu Nowogioorgiewskiego, Medyko-Chirurg, Rada Kol: *Michajłowski*; oraz Główny Lekarz Szpitalu Lubelskiego, Doktor Medyc: Rada Kol: *Popow*, Radcami Stanu, ze starszeństwem od dnia wysługi.

Rodzice zmarłej *Katarzyny Galasińskiej* zapraszają Krewnych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Augustjanów* odbyć się mające.

Pozostały Brat po zmarłym *Janie Dąbrowskim*, Urzędniku z Komisji Skarbu, wczoraj zmarłym, zaprasza Kolegów i Przyjaciół na exportację zwłok Jego, odbyć się mającą jutro o godz: 3ciej z południa z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski.

*Marcelli Krukowski*, Sekretarz Kancelarji Szpitalu *Dzieciątka Jezus*, lat 40 mający, onegdaj rozstał się z tym światem. Exportacja zwłok Jego odbędzie się dziś o godzinie 2 $\frac{1}{2}$  z południa, z Kościoła Szpitalu *Dzieciątka Jezus*, na smętarz Powązkowski; na którą Familję, Przyjaciół i Znaomych zaprasza się.

W szpitalach Warszawskich, w zeszłym tygodniu, była taka liczba chorych: Dzieciątka JEZUS mężczyzn 230, kobiet 263; Sgo Duchy PP. Marcinkanek m. 73, k. 59; Sgo Rocha m. 31, k. 33; Sgo Łazarza m. 113, k. 251; Sgo Jana Bożego (Braci Miłosier: Bonifratrów) m. 74; Ewanielickim m. 44, k. 21; Oftalmicznym m. 8, k. 4; Starozakonnym m. 162, k. 186.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się, dla Prenumeratorów w Warszawie, *Prospekt* na użyteczne dzieło „*Teorja pierwiastkowych zasad Nauki Rysunku*”, uważana z punktu widzenia artystycznego, dedykowana JO. Feldmarszałkowi XIĘCIU WARSZAWSKIEMU,

*Namiestnikowi* w Królestwie Polskiem, napisana i ułożona dla użytku Młodzieży rozpoczynającej naukę rysunku, przez Filipa *Romanowskiego*, Nauczyciela Rysunków w 2gim Gimnazjum Warszawskiem.

JW. Karol Hrabia S..... złożył na korzyść Sierot będących pod opieką Tow: Dobro; łaskę z drzewa gruszkowego misternie, przez 16 lat mającego *Augusta Olasika* owczarka ze wsi *Wola Drzazgowa* w Obwodzie Brzezańskim, wyrobioną.

Jedno z pism niemieckich, tak donosi o muzykach zwanych *Polka*, utworu *Wiktora Każyńskiego*: „Jest to muzyka bardzo piękna i gustowna; są to starannie wykonane poematy, niepowleczone nowomodnym wernixem, ani zapchane ulotnemi błyskotkami, odznaczające się iędrnością i gustem, i iakby stworzone do gry salonowej. Melodja ich pełna życia i oryginalności.” (P. *Wiktora Każyński* jest Dyrektorem muzyki w Petersburgu. Urodził się w *Wilnie*; jego Ojciec był uwielbianym iako znakomity Artysta Dramatyczny na scenie Warszawskiej do roku 1792, a później Dyrektorem teatru w *Wilnie*, i z swoim Towarzystwem Artystów Dramatycznych Polskich, dał kilkanaście widowisk w Petersburgu i Moskwie.)

Znany od lat 13tu *Kalendarz ścienny*, nakładem J. Glikberga, 12 rycinami ozdobiony, wyszedł na rok 1847. Prócz astronomicznego Kalendarza i Świąt Rzymsko-Katolickich i Rossyjskich, zawiera ieszcze imiona i święta Ewanielickie, oraz kompletny Kalendarz dla Izraelitów z zastosowaniem dat do Kalendarza Chrześcijańskiego. Nową zaletą tego Kalendarza w roku bież., jest otrzymana za zezwoleniem zarządu Pocztowego, najdokładniejsza tabella odchodzących i przychodzących Poczty, tak ułożona, że nietylko główne miasta po traktach poczt., lecz wykazane są Stacje w Królestwie, oraz znaczniejsze miasta zagraniczne. Tabella ta nader stanie się użyteczną dla Biur, Kantorów i dla wszystkich iakąkolwiek korespondencję prowadzących. Kalendarz łącznie z tabelłą sprzedaje się nakleiony na tekturze po zł. 2, nienakleiony po zł. 1 gr. 15. Biorącym na tuziny, odstępuię się rabat. Skład główny w Księgarni Szkół Publicz: J. Glikberga ulica Miodowa Nr 482, dom W. Zeidlera, na 1m piątze.

Jutro *Xiężyc* zasłoni Planetę *Merkury*.

Zwykle małe dzieci lubią bawić się grochem, przeto pewna Matka chcąc od kolebki przyzwyczaić swych synów do pożytecznego zatrudnienia, mieszała szablasy groch z bobem, i rozsypywała iakby niechący

na podłogę w pokoju; zaraz dzieci ucieszone, z największą i miłą chęcią osobno groch zbierać zaczęły. Albo też mieszała takiż groch z kaszą jaglaną, i posypawszy na stole, mówiła: kto chce iść kaszę z mlekiem, musi pierw na nią zapracować; i nieraz śmiesznie było patrzeć, iak owe dzieci zajęte kaszą, wybierały ją z grochu. Takim sposobem przez parę godzin codziennie miały przyjemne, spokojne i pożyteczne zatrudnienie, dopóki uczyć się czytać nie zaczęły, a poznawszy litery, często takowe na stole z różnokolorowego szablastego grochu układały.

Na niedawno wyszło dziełko p. t. *Kraina Wesołości*, na rok 1847, przez S. R. pacjenta filozofji w rodzaju Ramotek napisane, Szanowni Obywatele mogą jeszcze składać przedpłatę po zł. 7 gr. 10 w Urzędach i Stacjach poczty: Królestwa, do końca r. 1846.

Wczoraj była 64to-letnia smutna rocznica, iak wspaniały pałac *Krasińskich* przy ulicy Długiej, przez wszczęty tamże ogień, mimo usilnego ratunku, najprzód z dachu, a potem ze wszystkich prawie pięknych ówch sal i pokoiów ogołocony został, i przez dwa dni palił się; cały wewnątrz do szczytu uieiał wygorzał.

Fabrykant *Latarni od pożaru zabezpieczających*, poprawnych, patentowanych, przysposobił zapas takowych z znacznem polepszeniem, pod Nr 24<sup>12/13</sup> przy ulicy Nowolipie; o czem Szano: Publiczności donosząc, nadmieniał: że Latarnie jego opatrzone są cechą fabryczną. *S. Walter.*

*Alfons Muszyński* Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym, obrał sobie zamieszkanie przy ulicy Podwał pod Nr 521, wprost domu Towarz: Kredytowego Ziemiak, w korpusie na 1m piętrze.

Gdy przy iluminacjach często daie się widzieć brak dostatecznej liczby lichtarzy, Fabryka *Mintera* pragnąc temu zapobiedz, przysposobiła *tanie lichtarze iluminacyjne*, całkowicie metalowe. Cena pary takichże lakierowanych iest zł. 3, nielakierowanych zł. 2 gr. 15.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r. s. 14 k. 57 (zł. 97 gr. 4); wartość kuponu k. 28<sup>5/6</sup>.

Wczorajsze w Wielkim Teatrze przedstawienie interesującej Dramy *Rita*, zadowoliło Publiczność. *JPani Halpert* w ciągu tego dzieła była 4-kroć przywołaną. Również 4ro krotne przywołaniem zaszczycony został *JP. Bodurkiewicz*, od roku Uczeń tu-tejszej szkoły dramatycznej, a wczoraj pierwszy raz występujący na scenę. Niewątpliw, iż Czytelnicy uznają to za nader ważną pochwałę, gdy powiemy co wczorajsi Słuchacze mówili z przekonaniem: »Ten uczeń przypominał nam ów znakomity talent *Piaseckiego*." Cieszyła się Publiczność z tego nabytku; był

uszcześliwiony nowy Artysta z takiego przyięcia, a paciecha napełniła serce *JP. Jasińskiego* gorliwego Nauczyciela w szkole dramatycznej.

Ważne odkrycie dobro ludzkości obchodzące, tym chętniej pospieszamy udzielić naszym Czytelnikom, że przy powszechnem teraz uskarżaniu się na nieurodzaj, a zatem słusznej obawie ciężkiego dla uboższej klasy przednowku przyszłej wiosny, wielkiem dobrodziejstwem stać się może. Jakób *John* cieśla z Ueberlingen w Xtwie badieńskim, wynalazł wyborny i tani sposób pomnożenia środków żywności w powszechnie znanych korzonkach trawnych zwanych *Perz*, (*Pyrz*). Sposób robienia mąki z tych korzonków, iest bardzo prosty. Świeży z ziemi oczyszczony *Perz*, należy w zwyczajnej ładzie na sieczkę porznąć, i na słońcu lub w piecu przy umiarkowanem cieple wysuszyć, i natychmiast we młynie tak iak się miele zboże, na mąkę zemlić. Pozyskana tym sposobem perzowa mąka, iest żółtawo-biała, ma smak i zapach przyjemny, i z takowej daie się robić, iak dowodzą kilkakrotne doświadczenia *Johna*, zwłaszcza z przymieszaniam  $\frac{1}{3}$  części mąki żytniej, lekki, pulchny i smaczny chleb. Otręby, trzoda i bydło rogate, bardzo chętnie spożywa. Stosunek obfitości mąki do *Perzu* iest bardzo wielki. 6 $\frac{1}{2}$  funtów *Perzu*, wydaia 4 $\frac{1}{2}$  funtów białej mąki, 1 funt czarnej, i 1 funt otrębów. (Proby tym sposobem przyrządzonego chleba, były robione za granicą, i okazały się dobre). Podczas kiedy widzimy rolników wydobywających *Perz* z ziemi, i palących go na polu, mógłże kto, pomyśleć, że kiedyś tak błogosławionym się stanie? Ze ten nie niekosztujący nowy rodzaj żywności, tak korzystnie zwłaszcza przez uboższą klasę ludu, użyty być może w przyszłości, że niepozostaie nam, iak tylko życzyć, ażeby ten zbawienny wynalazek, zaraz z końcem bieżącej zimy, był wprowadzony w używanie.

*Z Petersburga.* — *N. PAN* raczył zezwolić, aby Biblioteka publiczna Gubernji *Symbirskiej*, stosownie do życzenia szlachty tejsze Gubernji, nosiła nazwę *Biblioteki Karamzynna*. — W Archangeli zima zaczęła się pierwszych dni Listopada. Dnia  $\frac{3}{15}$  b. m. iuz na *Dźwinie* iędzono sankami. — D. 23 Listop: (5 Grud:) dawano w *Petersburgu* trzy przedstawienia beneficisowe. W teatrze Alexandrowskim na korzyść Artysty niemieckiego *K. C. Holland*; w teatrze Michałowskim na korzyść Artysty francuzkiego *P. Peyssard*; a w Gyrku Olympijskim (*Guerre*) na korzyść *P. Price* i jego syna *Karola*.

*Anglja.* — Admiralicja ma zamiar zamienić robotników pracujących w warsztatach marynarki w korpus zdalny do broni dla obrony portów, a w razie użycia ich do służby wojskowej, ma im być powięk-

szony żołąd o 20 do 24 groszy na godzinę. — Minister spraw wewn: oświadczył, iż przedstawi Królowej złożoną mu prośbę o otwarcie portów dla handlu, chociaż niezamysła tej prośby popierać. — Machiny parociąg w marynarce ang: ogółem mają siłę 38 935 koni; koszt ich obliczony jest mniej więcej na 4,088,490 dukatów, a koszt dzienny utrzymania na 12,490 dukat. — Wiednym z trzech najwyższych sądów w Irlandji zdarzyła się prawna kwestja; która, jeżeli jej rozstrzygnięcie zatwierdzi Izba Parów, znaczny wpływ wywrzeć może na istnienie wielu zgromadzeń religijnych w Irlandji. Dwie młode Panienci nazwiskiem *McCarthy* z Hrabstwa Kork, odziedziczyły na mocy testamentu swego ojca, część gruntów jego, weszły do klasztoru, gdzie złożyły ślub czystości, ubóstwa i posłuszeństwa rozkazom przełożonej klasztoru, byle te nie zamykały nic przeciwnego religji. Na mocy kontraktu później zawartego z klasztorem, naznaczono 2ch administratorów majątku tych Panien, a ci porozumiewawszy się z ich dwoma krewnymi, postanowili dzieciznę sprzedać. Sąd przeciw temu wystąpił, i uważając kontrakty owe za wymuszone, sprzedaży do skutku doprowadzić nie pozwolił.

*Francja.* — Hrabia *Mole* 5go b. m. miał posłuchanie u Króla. — Na wyspie *S. Maurycyego* zaszyły nieporozumienia między Konsulem francuz: a angiels: *Admiralem Dakres*; przyczyna jest następująca: Konsul zaproszony był na bal do Kapitana *Stanley* dowódcy fregaty *Prezydent*, mającej flagę admirałską; nazajutrz 2ch Oficerów fregaty prosiło Konsula o zwrot zapraszącego biletu, z powodu że nie odwiedził *Admirala*; dotychczas Konsul nieotrzymał żadnego uczynienia. — Hrabia *St. Aulaire* (S. Oler) miał doznać bardzo uprzejmego przyjęcia w *Londynie*.

*Włochy.* — Odbywający się *Jubileusz* będzie w późne wieki pamiętnym; pobożność Ludu wzrasta i zadziwia. Kilka tysięcy Duchownych świeckich i zakonników odbywa rekolekcje; najwymowniejsi kaznodzieje sposobią się do ogłaszania nauk moralno-religijnych. — Następca tronu Bawarskiego 30go z. m. znajdował się na uczcie ofiarowanej mu przez Posła Pruskiego w *Rzymie* Pana *Usedom*; 1go b. m. wyjechał do *Neapolu* i *Palermo*. — Dotychczasowy *Papieżki* Minister skarbu, ma być mianowany *Delegatem* w *Rawennie*; *Gubernator* *Rzymu* *Marini*, ma być mianowany *Postem* w *Portugalji*. *Gubernatorem* zaś ma być mianowany *X. Grassellini*. — Na rozkaz ma być mianowany *X. Grassellini*. — Na rozkaz Ojca Sgo ukończono rewizję kodexu kryminalnego. — Nie tylko na wyspie *Sycylji* ale i na wyspie *Toamina* powódzie od 2go do 3go z. m. ogromne zrzadziły szkody; mnóstwo bydła potonęło; wiele ludzi zginęło, niewiadomo. — *Neapolitańskie* towarzystwo żegluga pa-

rowej, sprowadziło z *Anglji* wspaniałe parostatek *Wesuwjusz*, drugi podobny parostatek wkrótce ma na dejsć; oba są przeznaczone do utrzymania żegluga między *Neapolem* a *Palermo*. — W państwie *Papieżkiem* najprzód przystąpią do założenia kolei żelaznej między *Rzymem* a *Ciwitawehją*; angielski *Inżynjer* *Stefenson* bawi w *Rzymie*, aby naradzić się nad planami kolei żelaznych.

*Rozmaitości.* — W wiosce niedaleko *Pesztu* umarła tamtejsza bogata Pani; Mąż jej kochał ją, i już to z miłości dla niej, to trochę z próżności, kazał ją ubrać we wszystkie klejnoty jakie tylko posiadała, i tak ją pochowano. Dowiedziawszy się o tem ieden z wiesniaków, wziął łopatę i pod zasłoną nocy poszedł na smętarz; nie przeraził go wcale krzyże i pomniki, gdyż wódka dodała mu odwagi, i uczyniła z niego bohatera; wziął się więc żwawo do roboty, i odkopał nieboszczkę; zaczął zbierać z niej klejnoty, a że mu trudno było pas odpiąć, podniósł ją; nie obeszło się tam i bez kułaków; słowem, nieboszczka mu w rękę ożyła. Wiesniak przerażony, pomimo odwagi, zmykał co miał sił. W nocy ktoś puka do mieszkania męża; ten wychodzi, i... o nieba! jego żona; zaczął krzyżeć, zbiegli się ludzie, i wprowadzili żywą nieboszczkę do pokoiów. Teraz chcą wynaleść wiesniaka, który im to szczęście zdarzył, ale niepodobna. — Kiedy *Napoleon* przejeżdżał przez *Wirtemberg* z *Jenerałami* *Bertier* i *Sawary*, napadła go w mieście burza z gradem tak silnym, iż musiał do pierwszego lepszego domu schronić się, i pewnym był, że go nikt nie pozna, gdyż iechał inkognito. Lecz w domu gdzie schronił się, było dwie kobiety, z których jedna poznała go, a *Sawary* ustyszał, iak do drugiej powiedziała: »O dla Boga, to Cesarz.« *Napoleon* zapytał ją, gdzie go widziała? »Najjasniejszy Panie, widziałam w *Egipcie* pod *Abukir*, gdzie mój Mąż był; Kapitan wojsk Twoich, poległ, a ja dotychczas czekam na pensję, i przymuszoną jestem być *Guwernantką* w tym domu.« Naturalnie, pensję już tegoż wieczoru dostała. — Pewna *Jejmość* tak była rozmówna, że nudziła swemi historjami wszystkich co u niej bywali; pewnego wieczoru gdy odprowadzała z świecą *Jegomości*, którego dość długo nudziła; będąc w sieni, rzekła do niego: »Nie idź Pan tędy, bo to jest droga dłuższa.« »Ah Pani, nie będzie dłuższa od tego com u Pani słuchał.«

#### *Przysłowia staroświeckie od lat 300.*

Świat iak las, człowiek iak liść.  
Kto chce mieć dobrą kochankę,  
Niech sobie wybierze *Kaliszankę*.  
Leniwego i mąka w ręce kładzie.  
Chodzi po świecie i psy drażni, goni.  
Łysina stanie dziadowi za stodołę.

Czem krzywiej, tem śmieszniej.  
Nie śpiewaj iedząc, bo głupią żonę dostaniesz.  
Strojniś z mogiły, co mu ślepie wygniły.  
Strzelec ptaka zabije, a cielę zje.

**S Z A R A D A.**

*Do Melanji M.*

Twoje *wszystko* iak gwiazda w familijnym gronie,  
Miłością swych Rodziców, niewinnością płonie;  
*Drugie* pewno litera; *pierwszy* wszyscy znacie,  
Żywi się nim Pan możny, i kmieć w wiejskiej chacie.  
(Zeszła Szarada *Opitki*).

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Frycz Jan Oby: z Augustowa; Frydrychs Edw: Oby: z Boguszyc; Gotardowski Floren: Oby: z Parczewa; Krótkiewski Rom: Oby: z Jedlińska; Kisielnicki Ig: Oby: z Szczuczyna; Plater Krzysztof Hr. z Rossji; Przybylski Tade: Oby: z Wielątek; Sobolew Jene-Major z Częstochowy; Sawicki Felix Oby: z Kątów; Zawadzki Fran: Oby: z Kopydłowa; Zbierzchowski Ant: Oby: z Ostrołęki. (G. P.)

**DONIESIENIA.**

W Sklepie Wojezyńskiego przy Ratuszu Nr 463, nadesłano różne Materjały Pismienne i Rysunkowe z Paryża i Lipska, iako to: Reisciegi, Farby, Tusze po zużitych cenach; Papier listowy damski, dik relin, ozdobny, wyciskany i malowany; przysposobiono Zeszyty z bardzo pięknymi okładkami; Książki na kalendarę dla Uczniów, Zabawki z fabryki Mintera. Tamże sprzedaje się Papier po fabrycznych cenach z Jeziorny, Soczewki, Sopła, i wszelkie Kalendarze. Można także nabyć Mapek 4ch części świata i półkul na pięknym rysunkowym papierze z Litografji Herkera; Mapki te wykonane pracowicie, odznaczają się wyrazem i dobitnym odbiciem, tak, iż Dziecko z łatwością Miasta, Morza, Góry, i t. d. czytać może.

Potrzebne jest od dnia dzisiejszego POMIESZKANIE z meblami albo bez mebli, składające się: z Przedpokoju, Salonu, 2ch oddzielnych Pokoi i Kuchni, lub Pokoju dla Służących; tudzież Stajnią na 6 koni, i Wozownią na 4 pojazdy. Ktoby podobny Lokal miał do najęcia przy iednej z celniejszych ulic, zechce nadesłać adres do Fabryki Liter Druкарskich P. Schreibera na ulicę Danielewiczowską, do domu Grabowskiego.

ANGIELKA, posiadająca język niemiecki, i znająca kra-wieczyznę, potrzebna jest do konwersacji z Dziećmi. Bliższa wiadomość pod Nr 482 przy ulicy Miodowej, u Rządcy domu.

**DZWONY.**— W Składzie Dzwonów przy ulicy Miodowej w domu Rozena, przysposobiony jest znaczny zapas DZWONKÓW do sapek, drzwi i t. d., które sprzedają się po cenach Fabrycznych poiedynczo. — M. Petersilge.

Ogrodnik przybyły z pod granicy Pruskiej, przywiózł znaczną partję CEBULI w najlepszym gatunku na sprzedaż. Bliższa wiadomość w Hotelu Lipskim, u Rządcy domu.

Prawdziwej Paryskiej patentowanej GELATINE-LAINE, o której dobroci Publiczność inż w roku zeszłym miała sposobność przekonać się, otrzymał świeży transport Handel A. Koellicha przy ulicy Długiej, naprzeciw B. Arsenalu Nr 585/6. Substancja ta służy do robienia różnych Galarek, Gelées ann Liqueurs, Blanes Mangus i t.p.; przewyższa dobrocią wszelkie dotąd znane, nawet Karug od którego jest czystsza (przytem blisko o połowę tańsza); każda tabliczka jest opatrzona nazwiskiem „Laine”. Przepis przyrządzania kupującym Gela-tine, dołączonym będzie.

Ponieważ Komisja Rząd: Sprawiedliw: na własne moie przed-stawienie i prośbę, raczyła mię przenieść, iako Patrona Trybun: Cywil: I. Instancji Gub: Lubelskiej w Siedlcach, na też samą po-sadę do Trybunału Gub: Płockiej; Akta zaś wszelkie w Siedlcach pomnie pozostale, pomiędzy Rátkowskiego, Pękostawskiego Sta-nisława, i Wszelaczyńskiego Patronów, rozdzielonymi zostały; oczem mam zaszczyt zawiadomić wszystkie strony interesowane, aby po odbior Akt Sądowych do powyż wymienionych Osób zgła-szali się, gdyż w Płocku przeznaczoną mi posadę, objąłem. — Ignacy Gąstewski, Patron p. Tryb: Cyw: I. Inst: Gub: Płockiej.



**WINO** Węgierskie stołowe, dano w komis do wy-przedania (butelka po zł. 2 gr. 6) do Handlu Rossyjskiego Jana Grydina, wprost Kopernika, Nro 1245, przy ulicy Nowy-Swiat, i do Handlu Jana Grydina 2go, przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1251, w domu Frydrychsa.

WAPNA najświeższego, z Fabryki S. Majewskiego z mia-sta Sulejowa korcy 60, koleją żelazną wczoraj do Warszawy sprowadzono. Ktoby sobie takowe życzył kupi! i nadal kontrakt na dostawę tego zrobić, zgłosić się zechce każdego cza-su do Rządcy Hotelu Bawarskiego przy ul: Bednarskiej, któ-ry wskaże właściciela.

Są do sprzedania BILLE z kości słonowej hamburgskiej suchej, różnej wielkości, w całych grach lub poiedynczo, przy ulicy Elektoralfiej Nr 794 lit: C, u Tokarza Fer: Werck.



W Hotelu Wileńskim są do sprzedania razem lub poiedynczo: KON kasztanowaty, OGIER kary i dwa KONIE gniade, wszystkie rosłe, ra-sowe, młode i dobrze uieżdżone. Wiadomość u Szwajcara.

**FARBIARNIA BERLIŃSKA i PRALNIA PARYŻKA**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nro 451, w domu Rezlera, pierze i farbuje w najpiękniejszy sposób rozmaitego koloru i gatunku SZALE i BLONDYNY, iakoteż iedwabne, wełniane i bawełniane UBIORY; szczególniej po-leca się farbowaniem AXAMITNYCH UBIORÓW, niemniej CHUSTEK, KAPELUSZY, i t. d. — Zgniecenia i załamki w Axamitnych Ubiorach i Chustkach wyrównywa tak dalece, że w niczem nowym ustępować nie będą, i wszystko w taki sposób urząda, że na każde żądanie Szano: Publiczności, naj-spieszniejszą usługę przyrzeką.



Podpisany, podaje do Publicznej wiadomości, iż SKŁAD WĘDLIN exystujący od lat wielu na rogu ulic Niecałej i Wierzbowej, przenie-sionym został do domu własnego, w głąb ulicy Niecałej Nr 614 lit: Ł.



J. Masson.  
PŁASZCZ szaraczkowy, duży, futrem czarnem z psów Sybirskich podszyty, jest do sprzedania za złp. 150. Wiadomość przy ulicy Przejazd, pod Lip-ką, w domu Nro 651, u Krawca Kelsy.

**Z Kantoru Złeczeń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.**

ŚLEDZIE Holenderskie na sposób Hamburg-ski, iak Łosoś urzędzone i zupełnie taki smak i trwałość mające, są do sprzedania na kopy i sztuki, kopa po zł. 24, przy ulicy Zimnej, na-przeciw Dworu Głocimnego Nr 957; oraz przy ulicy Nowy-swiat pod Nr 1290, obok Straży Ogniowej.

Dziś rano zimna stopni 10 Wczoraj w południe 7.  
TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, przed *Gwiaźdzarką*, z powo-du słabości J. Pawi Chobrzyńskiej, zamiast *Lwów i Lwie*, będzie 21szy raz *Podróż na wesela*.  
TEATR WIELKI. Jutro, 5ty raz *Arcydzieto nieznanne*. 4ty raz *Bełli*. 17y raz *Tancerka i Rozbójnicy*.